

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 5.000.000
 " " " Kraju " 6.500.000
 " " " zagran. 12.000.000
 Odnoszenie do domu 250.000 mk. miesięcznie.
 Głos Polski" łącznie z „Kurjerem Wiecz.”
 wraz z odnoszeniem 8.300.000 mk. miesięczn.

Cena 250.000 mk.

Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Telefony: Redakcji nr. 19-71,
 Administr. 199. Nocny — 799.

Ogłoszenia: I strona i w tekście 150.000 mk
 za wiersz Nekrologi 100.000 „
 milimetr. Nadesłane po tekście 100.000 „
 jednoszp. Zwyczajne 80.000 „
 Strona gazetki dzieli się na 10 szpalt ogłoszeniowych. 00000
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 6.000.000 mk
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 „ za firm zagranicznych o 100 procent drożej „

Bieg okrężny „Głosu Polskiego“

W dniu 25 maja odbędzie się punktualnie o godz. 12-ej w południe doroczny bieg okrężny „Głosu Polskiego“.

Termin 25 maja został przez nas ustanowiony w porozumieniu z L. O. Z. L. A., gdyż termin pierwszego dnia Zielonych Świątek jest przeznaczony na zawody eliminacyjne do olimpiady.

Zawodników, jakoteż i kluby sportowe, uprasza się o możliwie wczesne zgłaszanie swego udziału w biegu pod adresem redakcji, Piotrkowska 106.

Zgłoszenia zawodników będą przyjmowane do godz. 7 wiecz. dn. 23 b. m.

Helenów.
 Czwartek, dnia 22 maja 1924 r. o godz. 8 wiecz.
I-szy Wielki Koncert SYMFONICZNY
 pod dyr. Teodora Rydera.
 Orkiestra w zwiększonym komplecie.
 W programie: Beethoven (V Symfonia) Wagner (Uw. Rienzi i Fantazja z op. Lohengrin) Weber (Uw. Oberon), Bruch (Uw. Loreley) Ippolitow-Iwanow: (Szkice kaukaskie).
 Od godz. 7-ej do 8-ej w.
Koncert Popularny
 pod dyktando go Koncertmistrza **M. CHWATA.** 129-1

Samochód
 „FORDA“ 4-osobowy w dobrym stanie do sprzedania. Cena 350 dolarów. Wiadomość: w Drukarni Polskiej, ul. Kilińskiego Nr. 93. Tel. 14-64. 125-1

POKOJU
 skromnie umeblowanego, z osobnym wejściem lub stacją z całodziennym utrzymaniem poszukuje od zaraz młoda kobieta, najchętniej przy starszym samotnym małżeństwie lub wdowie. Łaskawe zgłoszenia z podaniem szczegółów i ceny do Adm. „Głosu“ pod lit. „B. S.“ 4981-2

SOLEC zakład wód mine- ralu, kąpiel błotn- znany ze swej skuteczności w reuma- tyzmie artretyzmie, przynależ. cho- robach skórnych, nerwowych w nadcho- dzącym sezonie będzie otwarty od 20 maja do 10 września. Informacje i prospekty wysyła za- rząd Solca poczta Sołec Zdrój

Która z pań
 nauczy w najkrótszym czasie je- zyka polskiego obcokra- jowca. — Łaskawe zgłoszenia pod „Wiedeńczyk“ 121-1

KAWĘ
 świeżo paloną we wtorki i piątki, zarówno w wy- borowych jak w najtań- szych gatunkach polecają

Bracia IGNATOW CZ
 Piotrkowska 96. Tel. 8-33. 750-2

Dr. B. Knichowiecki
 Choroby dzieci
 Przeprowadził się do domu przy ul. Andrzeja 5.
 Godz. przyjeżdż: 2 i pół—4 i pół p. p. Ordynuje również codz. od 1—2 w Lecznicy przy ul. Zachodniej 27, (róg Konstantynowskiej)

Piątkowska
 przyjeżdża 28 maja.
 Ul. Sienkiewicza 31.

MIESZKANIE
 w Łodzi, centrum miasta, 4 pokoje, bez mebli, wygodny, gaz, elektrycz- ność, odstąpię natychmiast, ewent. zamienię na mieszkanie w War- szawie. Oferty sub „J. R. 36“ do Adm. „Głosu Polskiego“. 5104-1

Teatr „SCALA“
 Występy Waszawskiego Zyd. Teatru Artystycznego pod reż. Zygm. Turkowa
 Dziś 8.30 w. poraz ostatni
Skąpiec
 komedia w 4 akt. Moliera
 Jutro **Premjera**
Towia Pachciarz
 Szaleem A. eichema.

Przeegrane stawki.

Nie może ulegać żadnej wątpli- wości, że wielkie zmiany politycz- ne, jakie nastąpiły we Francji, wy- wiązały wpływ i na nasz uk-ład stosunków, tembardziej, że zmiany te odbywają się w pań- stwie, z którym sojusz jest podsta- wą naszej sytuacji na terenie mię- dzynarodowym. Sympatje dla Francji, słusznie i celowo pogłę- biane w społeczeństwie polskim, stanowią poważny czynnik, który wpływ jej życia politycznego na nas musi spotęgować. Obóz nacio- nalistyczny w Polsce opierał owe sympatje dla Francji nietylko ze względu na niezbędność sojuszu, ale ze względu na to, że Francja do ostatnich czasów dawała mu dość wygodne przykłady w walce z dążeniami społecznego rady- kalizmu. Patrząc: blok narodowy we Francji jest niewzruszony. Czy Polska ma na drodze demokracji kroczyć szybciej, niż Francja?

W ciągu kilku lat nasze obozy prawicowe przyzwyczajały znac- ną część opinii do uważania poli- tycznego stanu rzeczy u naszych sojuszników, zwłaszcza we Fran- cji, za wzór i przykład, które trze- ba naśladować. Dokładano starań, by przekonać szerokie warstwy społeczeństwa, iż stamtąd powin- ny czerpać naukę, jak żyć należy, jak rządzić, jakich trzymać się sy- stemów i jakich dokonywać zmian, ewentualnie przewrotów. Nauka oparta była na tezie, albo lepiej na katerycznym twierdzeniu, że świat „dłbie na prawo i to najspiesz- niej w państwach, które mają za sobą wielkie tradycje demokra- tyczne. Zamach stanu we Wło- szach miał być tego najświetniej- szym przykładem. Stąd wniosek: należy pohamować wszelkie de- mokratyczne zapędy, — skoro tam ponieważ tam, u silniejszych, ma- drzejszych, bardziej — doświad-

czonych wszystko posuwa się na prawo.

Potem przyszły „niespodzianki“. Anglia posunęła się na lewo i Fran- cja posunęła się na lewo. Dwa dość poważne mocarstwa. Dwa narody, które wywierają niejako wpływ na życie polityczne świa- ta.

Więc jakże będziemy rozumo- wali obecnie? Czy przekreśliły wszystkie wzory i przykłady dzia- śniaj aktualne? Czy też mamy na- dał starać się o to, żeby być w zgo- dznie z „duchem czasu“, z „tenden- cją epoki“, tak jak nam to nieustan- nie tłumaczyli pedagogzy politycz- ni prawicy? Jeżeli mamy zmie- rzać tam dokąd zmierza Europa, a na angielskich i francuskich dro- gach zbacza już najwyraźniej na lewo, no to jedno z dwojga: albo powiemy sobie, że Anglia i Fran- cja już dzisiaj „ducha Europy“ nie wyrażają, zamarmowały się, zdegr- nerowały, złądziły, idą w prze- paść i przeto z nas teraz powinny brać przykład, bo my teraz jeste- my Europa, my wyrażamy ducha epoki, my stanowimy zdrowy przy- kład dla narodów Zachodu, — al- bo musimy truchotkiem pobiec za Anglią i Francją, może wolniej, niż one, ze względu na słabszy od- dech, ale w tym samym kierunku.

Niemą zbyt dużo danych, które- by poparły ów pierwszy wniosek: że niby my teraz jesteśmy Europa, że za naszym trzeba iść przewo- dem. Wniosek taki mógłby razić przesadą.

Pozostaje wniosek drugi, do którego nieuchronnie prowadzi na- uka o naśladownictwie, o wzorach i przykładach, nauka, w ciągu kil- ku lat głoszona przez prawicę. Tak mówi elementarna logika. Ani faszystom włoski ani awan- tura hiszpańska nie mogą już mieć

dostatecznej mocy sugestywnej, przykładu, który możnaby prz- ciwstawić przykładowi, idącym Anglii i Francji.

Prawica straciła jeden ze swych naczelnych argumentów. Dopraw- dy zadziwiająca są jej kłeski. We- wnętrz — skompromitowała się do- szczerze swoimi bluffami, które ogół poznać mógł dokładnie w cza- sie rządów t. zw. Chigny, zaś na terenie zewnętrznym — odbywają się zmiany, idące wprost wszyst- kich horoskopom prawicy. Trud- no jej będzie w dzisiejszych wa- runkach obstawać przy twierdze- niu, że to jej ludzie muszą reprezen- tować państwo na zewnątrz, bo już zbyt jest rzeczą jasną, że re- prezentacja nacjonalizmu polskie- go zagranicą byłaby dziś czemś ra- żącym i nie leżałaby w interesie państwa.

Można więc zrozumieć konstern- ację, jaka zapanowała w obozach prawicy. Sytuacja staje się nie- znosna. Wszystko sprzymierzyło się przeciwko ich roszczeniom za- równo wewnątrz, jak i na terenie międzynarodowym. Można sobie jeszcze użyć złośliwościami pod adresem radykałów francuskich, ale tania to niezmiernie ulga, która w niczem stanu rzeczy już nie zmienia.

Obóz nacjonalistyczny w Polsce przegrywa wszystkie swoje staw- ki. I tylko dziwić się należy, że in- ne obozy tak się ociągają z wypro- wadzeniem rychłych konsekwen- cji z widocznej już, niewątpliwej i nieodwołalnej kłeski swego prze- ciwnika. Działa tu pewna niemra- wość, jaka nie od dziś cechuje obo- zy lewicowe. Możliwy powiedzieć że prawica więcej zrobiła dla swej kłeski, niż wszyscy jej przeciwni- cy razem wzięci.

J. Wasowski.

Możliwość zmian w gabinecie premjera Grabskiego.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) W związku z piątkowym posiedzeniem komisji do spraw za granicznych, mówiono wczoraj w sejmie w dalszym ciągu o możliwych zmianach w gabinecie, a przede wszystkim o zmianie w min. spraw zagranicznych. Podobno pan Maurycy Zamojski bez względu na wynik obrad komisji ma zamiar opuścić swoje stanowisko.

Wówczas teka spraw zagranicznych ma być zafiarowana p. Aleksandrowi Skrzyńskiemu, który w związku z tem, odłożył swój wyjazd do Genewy. Wynikiem wówczas sprawa obsadzenia placówki genewskiej.

Kandydatem na to stanowisko jest podobno p. Jan Kucharzewski.

O innych zmianach w łonie rządu nie bardziej konkretnego nie słychać, chociaż posłowie wtajemniczeni mówią, że premier pan Grabski chętnie pozostałby wyjątkowo przy tece skarbu, ofiarowując premierostwo komu innemu.

Ponieważ zaś w ostatnim czasie we wszystkich sprawach aktualnych premier konferuje z p. Thugutem, więc ten ostatni wymieniany jest jako domniemany kandydat na premjera.

Notatkę tę podajemy zresztą tylko z obowiązku sprawozdawczego.

Echa protestu francuskiego.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Prezes klubu „Wyzwolenie” poseł Thugutt wraz z członkami specjalnej komisji do badania więziennictwa bawi w Lublinie.

Z powodu protestu przeciwko „białemu terrorowi w Polsce”, gazeta „Za Swobodę” czyni następujące uwagi:

„Protest między innymi podpisał p. Herriot, który przed rokiem był w Rosji i tak usilnie propagował ideę porozumienia między Francją a Rosją sowiecką. Powróciwszy do kraju przez Warszawę, p. Herriot chętnie się dzielił swoimi wrażeniami z Rosji. A wrażenia te były dość różowe: Sowiety weszły na

drogę kultury i ewolucji i system sowiecki wcale nie tak straszny, jak go malują biogwardziści wszelkich narodowości.

Jakże się to stało — zapytuje dziennik rosyjski, że p. Herriot jest tak doskonale poinformowany o nadużyciach w polskich więzieniach i tak mało wie o tem, co się dzieje w Rosji?

Czemu przypisać należy, że będąc w Moskwie, nie zainteresował się losem rosyjskich więźniów?

Nie podajemy w wątpliwość humanitaryzmu p. Herriota i jego towarzyszy. — Bardzo nas cieszy, że bierze do serca los polskich więźniów politycznych, pomiędzy którymi są i rosianie, ale dziwi nas, czemu tych humanistów nie wzrusza los więźniów politycznych w Rosji”.

Narada, której nie było.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) W dniu wczorajszym w niektórych piśmie warszawskich ukazała się wiadomość, że prezes rady ministrów wezwał jakoby przedstawicieli klubów sejmowych na naradę w sprawie ustawy o przedłużeniu pełnomocnictw do przeczytaniu tej wiadomości posłowie żydowscy zwrócili się do marszałka sejmu Rataja z protestem przeciw niezaprośzeniu klubu

żydowskiego na tę naradę. — Wówczas wyjaśniło się, że pro quo. Żadnej narady premier Władysław Grabski nie zwoływał, natomiast odbyła się w przedmiejscu rady ministrów konferencja w sprawie projektu ustawy o służbie domowej. Otóż prezes zawiadomił o tem sejm, aby posłowie, którzy się tą kwestią interesują, mogli wziąć udział w naradzie.

Zniżka płac na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 21 maja. (Pat.) — Komisja arbitrażowa wydała dziś o godz. 3 nad ranem dwa orzeczenia: w sprawie płac w kopalniach węgla i osobne orzeczenie w sprawie płac w hutach żelaznych.

Komisja orzekła, że niżka płac robocznych w kopalniach węgla wynosi przeciętnie 12 procent, zaś w hutach żelaznych zarobki zostały zredukowane o 19 procent.

Wreszcie zarobki w hutnictwie metalowym mają być o 3 procent niższe od zarobków, ustalonych dla hut żelaznych.

Nowa umowa taryfowa, ustalona na powyższej zasadzie, obowiązywać będzie od 20 maja do 30-go czerwca.

Górnym Śląsku, zaznaczając na wstępie, że żądają powiększenia godzin pracy do 12 i redukcji płac od 18 do 30 procent.

Delegat robotników oświadczył natomiast, że przesilenie gospodarcze zostało częściowo tylko wywołane okresem sanacji waluty, ale główna podstawa przesilenia są tendencje antypaństwowe przemysłowców. Zarząd większości kopalń mieszczą się za granicami Rzeczypospolitej.

Bvloby rzeczka pożądana, aby rząd polski wzmocnił specjalnego komisarza, któryby wezwał w budżet i bilanse tych przedsiębiorstw.

Delegat oświadczył dalej, że robotnicy nie zgodzą się w żadnym wypadku na niżkę płac i powiększenie godzin pracy.

Gdyby jeden z tych punktów został przez komisję przyjęty, wówczas robotnicy będą apelować — gdyby zaś to zawiodło, przystąpią do strajku.

Dymisja prezesa głównego urzędu przywozowego.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) W dniu wczorajszym otrzymał dymisję prezes głównego urzędu przywozu i wywozu pan

Władysław Pełka. Obowiązki jego przekazano p. Ignacemu Różyckiemu.

GOŚĆ ANGIELSKI W STOLICY. WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Wczoraj przybył do Warszawy w drodze do Rosji, poseł do izby gmin, dyrektor muzeum wojskowego w Londynie sir Martin Conwey. Sir Conwey zwiedził wczoraj muzeum wojskowe i muzeum narodowe i zabawi w Warszawie do dnia 23 m. b.

TRANSPORT REEWAKUACYJNY W WIEDNIU. WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Dnia 28 b. m. z Wiednia wyrusza do Polski pierwszy transport reewakuacyjny, obejmujący 6 wagonów ciężarowych dobytku polskiego.

ECHA SPRAWY SEN. JEWELOWSKIEGO. GDAŃSK, 21 maja. (Pat.) Pierwsze posiedzenie sejmowej komisji śledczej w sprawie zarzutów b. senatora Jewelowskiego odbyło się tu wczoraj. Wobec nieobecności senatora postanowiono zawiadzić go telegraficznie. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

JESZCZE JEDEN. Książk Stan. Nawrocki, jedyny poseł, który został wybrany na podstawię programu zjednoczenia ludowego, byłego premiera Skulskiego, a który należał do klubu chrześcijańskiej demokracji, wstał do klubu piastowców.

BANKNOTY OD 50 DO 500 ZŁT. Bank Polski zawiadomia, że wypuścił w obieg banknoty w odcinkach od 50 do 500 złotych, a więc największy odcinek bonu złotowego opiewa na 500 złotych. — Żadnych odcinków wyższej wartości, jak np. 1000 złotych lub 5000 złotych w obieg nie puszczono.

OBLIGACJE POŻYCZKI WŁOSKIE. W tych dniach Banka commercaie w Mediolanie przystępuje do rozdziału pomiędzy subskrybentów obligacji polskiej pożyczki firowej, pokrytej, jak się ostatnio okazało 13 raz.

Obligacje pożyczkowe wykonane zostały w polskich państwowych zakładach graficznych i przez specjalnego delegata, naczelnika urzędu pożyczek państwowych p. Szczelika, zostały już przewiezione do Mediolanu. Obligacje mają tekst w językach włoskim, polskim i francuskim. — Są one w odcinkach po 500, 2.500, 12.500 i 25.000 lirów.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI BALTICKIEJ. KOWNO, 21 maja. (Pat) Dzisiaj odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie konferencji państw bałtyckich. Jutro nastąpi odjazd przedstawicieli Łotwy i Estonii. Konferencja nie przyniosła żadnych konkretnych rezultatów.

Drogi cukier. Po wsze czasy i we wszystkich krajach posłowie byli przedmiotem wszelakich prób korupcji. Na giełdzie londyńskiej notowano fotele poselskie po 125.000 franków!

Cena ta spadała lub wzrastała stosownie do szans kandydata.

W roku 1859 w Wakefield po skandalicznej aferze wyborczej, wdrożono śledztwo i oto jego rezultaty:

Jeden z oskarżonych wyznał, że dla utrzymania porządku podczas wyborów swego kandydata najął kilku bokserów i zapłacił im 15.000 franków. Panu W. Wright 850 fr. P. Archie Crowtes za głos 5.000 fr. Nieznajomemu za głos 6.250 fr. Zonie Iksa na suknie 250 fr. Kandydat kupił u sklepiarkarza, który miał za nim głosować głowę cukru za 1.275 fr. Działo się to w roku 1859!!

Jest to trudny do osiągnięcia rekord!

„Rewolucja kopytkowa“ w Płońsku.

Endek Sawicki inicjatorem awantury. WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Wczoraj, w godzinach popołudniowych niezliczni w sejmie posłowie zostali zaalarmowani nie zwykłą depeszą, która przysłała od burmistrza m. Płońska do prezesa klubu „Wyzwolenie” pośle Thuguta. Treść depezy była krótka: „Poseł Sawicki podburzył ludność, prosimy o pomoc”.

Początkowo zaczęły krążyć po sejmie najrozmaitsze wersje co do owej „płońskiej rewolucji”, urządzanej przez jednego z najbardziej awanturnicznych endeków w sejmie.

Dopiero po parogodzinnych usiłowaniach udało się posłom z klubu „Wyzwolenie” skomunikować z burmistrzem Płońska i dowiedzano się, że rozegrały się tam następujące wypadki:

Posel Sawicki wezwał mieszkańców miasta i okolicznych włościan do odmówienia płacenia rogatkowego, które zostało wprowadzone przez uchwałę samorządu na potrzeby tegoż.

Posel Sawicki urządził w tym celu wiec, na rynku, a następnie drugi około rogatki. Część wjeżdżających do miasta włościan siłą przeprowadzał przez rogatkę pod osłoną swojej nieetykalności poseskiej. Starosta w odpowiedzi na to, zamknął wszystkie wyjścia z miasta przez policję i usiłował

ściągnąć kopytkowe przy wyjściu. Tu właśnie nastąpił bunt. Wyjeżdżający z jarmarku, zgromadzeni koło rogatki odmówili posłuszeństwa, doszło do walki na pięście z policją i w rezultacie zrozpaczony burmistrz telegrafował do posła Thuguta. Jednocześnie winowajca „rewolucji kopytkowej” przybył do Warszawy na posiedzenie związku ludowo-narodowego, którego jest członkiem i tak się tłumaczył ze swych czynności:

„Abo jest w Polsce konstytucja i sejm, abo rząd ma dyktaturę, abo nie”.

Ustawę o pobieraniu rogatkowego przez samorządy sejm ustawa dawcy w swoim czasie odrzucił, a więc wszelkie rozporządzenia o poborze tego podatku przez samo rządu uważa za nielegalne i oświadczył walcąc pięścią w stół, że z temi nielegalnymi rozporządzeniami będzie walczył.

Głównie komenda policji przedsięwzięła środki, aby wzburzonych płońszczyzn doprowadzić do normalnego stanu, a kwestja kopyt w Płońsku ma być rozwiązana w min. spraw wewnętrznych.

Cały ten incydent nieskończony jeszcze zresztą, charakteryzując nastroje i metody działania zwłoc lud.-narodowego.

Nadużyć w urzędzie probierczym nie było.

Zarzuty miały tło osobiste. Z min. skarbu dowiadujemy się, że wszystkie informacje o nadużyciach w głównym urzędzie probierczym, jak to stwierdziła specjalna komisja są bezpodstawne i że zarzuty stawiane wice-dyrektorowi głównego urzędu probierczego panu Aleksandrowiczowi były wywołane zatargiem na tle osobistem.

Konferencja małej ententy wyjaśni stosunki rosyjsko-rumuńskie.

PRAGA, 21 maja. (Pat.) „Prager Tageblatt” dowiaduje się z Bukaresztu, że Bratjanu zamierza skorzysta z konferencji państw małej ententy, która się odbędzie w pierwszych dniach czerwca, aby wyjaśnić pewne nieporozumienia, dotyczące stosunków rosyjsko-rumuńskich.

Jak donosi „Prager Tageblatt” Bratjanu spodziewa się, że konfe-

rencja ustali wspólne dyrektywy, które pozwolą Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji na uzgodnienie ich polityki.

PRAGA, 21 maja. (Pat.) „Ceske Slovo” dowiaduje się, że termin konferencji ministrów spraw zagranicznych państw, wchodzących w skład małej ententy został ustalony na pierwsze dni czerwca.

Rocznica niepodległości Gruzji.

Sześć lat temu 1918 roku 26 maja w przastarej stolicy Iberii Gruzji w Tyflisie, po wlokawiej niewoli ogłoszona została niepodległość Gruzji; niebosieźne góry i aksamiłne pola Kolchidy usmiechem obłety ten potężny zew wolności.

Przykuty do gór kaukaskich Prometheus zerwał łańcuchy i powital odrodzona, umeczona krajnie bohaterów. Lecz wolność ta niedługo trwała. Rosja sowiecka wzorem rządów carskich napadła jak zbieg w ciemna noc na Gruzję i znów ujarzmiła i krwawo zalała.

Już przeszło trzy lata iecz Gruzja pod terorem czerwonych zwycięzców, trwa walka o lepsze jutro. Najlepsi synowie tej krainy gina pod ciosem bagnatów, mordują się i umierają w więzieniach lub sa rozstrzeliwani. Tam gina ty s'łace niewinnych ofiar i wolanie rozpacz nie ogrzało jeszcze ludzkich umysłów i serc. Dzień każdy niesie śmierć. Sztandar narodowy gruziński został spalony, ale wierząc w zwycięstwo walczą tam do ostatn. sil. Polska, będąca w tem samym położeniu, rozumie teki i rozpacz bratniego narodu. Z głębi serca idą gorące modlitwy i życzenia z Polski przedkiego wzwolenia.

Klub gruzińsko-polski chce uczcić ten wielki doniosły dzień w życie Gruzji urządził w dniu 26 maja o godzinie 7 w wielkiej sali rady miejskiej w Warszawie ucztyv obchód, aby tem jeszcze raz przypomnieć całemu światu o walce i dążeniach dzielnego i bohaterkiego narodu gruzińskiego.

Niech każde serce polskie nawiąże do miłości i oicia dla tej meczeskiej krajny.

Osoby i organizacje życzące przyjąć udział proszone sa o zakomunikowanie w celu zarezerwowania miejsc.

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do roznoszenia gazet.

Wiadomość w Adm. „Głosu Polskiego” Protrkowska 106.

Zarezerwujcie sobie Jutrzejszy wieczór
na odczyt humorystyczny 045-1
Wacława OLSZEWSKIEGO!

Artystyczne Warszawy.

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Par literacki teatrów p. Szyfmana. — Wielka gra. — Pirandello. — Sześciu postaciach...

Teatr Miejski

Dzis, o g. 8.15 wiecz. „Wyuczasy donzuana”.

Listy kobiece do Balzaca.

Balzac „wielki malarz duszy kobiecej” otrzymał podług obliczeń wicehrabiego de Lewensone około 12000 listów kobiecych. Jest to poprostu rekord na tem polu.

W jednym z tych listów jakaś czytelniczka polemizuje z Balzakiem na temat „Fizjologii małżeństwa”. Nie zgadza się ona bynajmniej z balzackowską teorią uczuć i jako przykład przytacza swe własne małżeństwo.

Czarny czy biały?

Od jakiegoś czasu murzyni bardzo skrzętnie reklamują wartość i zalety swej rasy.

Od jakiegoś czasu murzyni bardzo skrzętnie reklamują wartość i zalety swej rasy.

FELJETONY PARADOKSALNE.

Lejzor Gajweg, a państwo.

(Quasi sprawozdanie sądowe).

Zatłoczone ławy. Siedemnastu podsądnych. Piecun arcycejków. Reszta — potomkowie wyprawczych z Egiptu, o których po niewczasie upomniał się Faron i za karę zginał w morzu.

Tak jest. Syn mój Lejzor uczył naprawdę. Paszport miał prawdziwy, t. j. książeczka była prawdziwa. Ale podstępny był podrabianie — co tu ukrywać? Kiedy i tak wszystko wiadomo. Pieczęć była także prawdziwa, ale pończozna z kancelarii, może ukradzioną — ja wiem?... Gdzie jest teraz?... Kto? A! mój Lejzorek. Gdzie on ma być? Jest w Ameryce. Co on tam robi? Ja nie wiem. Może już jest prezydentem. Ja nie czytam gazet angielskich...

Dzięki pytaniom zresztą zadawanym przez adwokatów czcigodnemu Aronowi i po wciągnięciu w koło krzyżowych pytań przez prokuraturę matki znikłego Lejzorka, kłuielw Sury — nade wszystko zaś dzięki niezmiernie cierpliwemu przewodniczącemu, zaniebującym przez matkę zaciekawieniu sakramentalnej uwagi: „To nie należy do sprawy” niezwykle interesująca sprawa wyjazdu Lejzorka Gajwega za fałszywym paszportem do Ameryki zostaje oświetlona ze wszystkich stron.

szwedasz się niepotrzebnie! i przyciał mu nóżkę, mierzmasz wszy za przedko brame. Odtąd jedna noga Lejzorka stała się na całe życie krótsza od drugiej, co zresztą kompensowało się, wedle tłumaczeń stróża, tem, że druga noga była dłuższa od tamtej.

Owo „precz” powtarzało się stale w życiu Lejzorka. Kiedy ojciec próbował go oddać do szkoły znalazło ono wyraz w delikatniejszej formie: „Nie wytrzymaj normy procentowej”.

Poczem nastąpiła okrutna mirtęga przy zamianie tego paszportu na porządny paszport obywatelstwa polskiego. Tak się zdarzyło, że w jakimkolwiek miejscu ogonka pojawił się w kole, wstając co dnia o świcie, w ciągu dni dwudziestu, zawsze był wywołany przy niezłomnej skromnej uwadze: „Po co się pchasz, żydciu ku?” co zniewalało go do ustąpienia się zawsze na szary koniec, nigdy nie dostajacy się do stołu urzędowego w godzinach przerw. Wreszcie gdy cudem dotarł do sekretarza, usłyszał zdziwienie: „Gajweg! poco tobie przynależność państwowa? Pojechałbyś sobie do Ameryki”? Z ogromnym trudem udało się Lejzorkowi dowiedzieć, że Gajwegowie z dziada pradziada chowali się w Polsce na cmentarzu żydowskim. Użył potrzebny dokument, ale nigdzie w ciągu lat całych nie mogąc znaleźć zalecia z powodu krzywej nogi i krzywej przez załość miny, słysząc wciąż ono: „Niepotrzebnyś tu!” postanowił wpaść do serca radcy urzędnika państwowego i pojechać do Ameryki. Sto dni, jak Napoleon, tułał się pod komisariatem, aby otrzymać właściwy paszport, gbow: zniający do jazyd za ocean. Prześladowało go wciąż: „Idź precz!” a nawet pozostałe w spadku po przeszłości: „Poszedł won!”

Wreszcie w niemocy wziął paszport fałszywy z rak Pi kusa Weichhertza, poleconego mu przez Surę Meszpuche, sfałszykowany przez Pechowieckiego; zapatrzony pieczęcia ukradzioną przez Niepokalanego i wiza roboty Próżniaka, przeszył zresztą według twierdzenia aktu oskarżenia uia przez 17 par zbrodnicych rak. Lejzorek nie policzył się z tem, że jeszcze jego kulawy nóg nie obejrzała komisja wojskowa, a tym sposobem domniemanie: pozabawił państwo swoja pieczęćka jednego poważnego obrońcy w wojnie z bolszewia.

Akt oskarżenia postawił pod przegierzem 17 osób za stworzenie „bandy”, któr. — jak ustalil prze wód sądowy — ujawnila swoja owocna działalność sfałszykowaniam ledwego paszportu, pozabawiającego państwo tak niezbędne-go mu Lejzora Gajwega.

obrońców sąd skazał w dniu wczorajszym wszystkich 17 podsądnych na więzienie od lat 6 do 1-go roku, razem na lat 48 i 14 miesięcy zresztą z zastosowaniem amnestii, darując złoczyńcom połowe kary.

Leo Balmont.

Dyskusja się zaczyna.

Po przeprowadzeniu reformy walutowej, przysła kolej na przeobrażenie sanacji całego naszego życia gospodarczego. Do tego gdy uda się życie gospodarcze we wszystkich jego przeobrażeniach sprowadzić na tor normalny, może być mowa o racjonalnej sanacji skarbu i ostatecznym zabezpieczeniu równowagi budżetowej na zasadzie racjonalnego i doświadczonego gospodarstwa krajowego gospodarstwa systemu podatkowego.

Stosunki, jakie zapanowały w przemyśle i handlu, wskazywały na konieczność podjęcia sanacji skarbu i ostatecznym zabezpieczeniu równowagi budżetowej na zasadzie racjonalnego i doświadczonego gospodarstwa krajowego gospodarstwa systemu podatkowego.

Stosunki, jakie zapanowały w przemyśle i handlu, wskazywały na konieczność podjęcia sanacji skarbu i ostatecznym zabezpieczeniu równowagi budżetowej na zasadzie racjonalnego i doświadczonego gospodarstwa krajowego gospodarstwa systemu podatkowego.

Stosunki, jakie zapanowały w przemyśle i handlu, wskazywały na konieczność podjęcia sanacji skarbu i ostatecznym zabezpieczeniu równowagi budżetowej na zasadzie racjonalnego i doświadczonego gospodarstwa krajowego gospodarstwa systemu podatkowego.

Stosunki, jakie zapanowały w przemyśle i handlu, wskazywały na konieczność podjęcia sanacji skarbu i ostatecznym zabezpieczeniu równowagi budżetowej na zasadzie racjonalnego i doświadczonego gospodarstwa krajowego gospodarstwa systemu podatkowego.

swej krótkowzroczności, gotowi byli zawsze na wszystko się zgodzić, byle tylko zgodę tą zechciano kupić nowym powiększeniem kredytów dyskontowych w markach.

Ten stan rzeczy spowodował:

- 1) nagromadzenie się w centrach przemysłowych nadmiernej ilości robotników, którzy w normalnych warunkach w dwóch trzech dniach najwyżej liczyć mogą na zatrudnienie;
- 2) przesycenie rynku wewnętrznego towarami i utrudnienie zbytu na dłuższy czas;
- 3) chorobliwy rozwój handlu, nieopartego o żadne kapitały i zwiększonego z dnia na dzień, a zatem niezdołnego wytrzymać dłuższego zastoju bez uciekania się do demoralizujących rynek sposobów sprzedaży lub zawieszenia wplat;
- 4) nadmierne przeładowanie ogólnych kosztów produkcji różnego rodzaju ciężarami, które łatwiej było na siebie przetrwać niż teraz zrzucić i wreszcie
- 5) wywołująca z tego nadmierna drożyzna towaru obecnie produkowanego, która uniemożliwia nietylko eksport, ale nawet skuteczną konkurencję z wyrobami zagranicznymi na rynku wewnętrznym.

W tych warunkach dopiero przyszło otrzeźwienie i rozpoczęło się wołanie o ratunek. Przedewszystkiem zaś poczęto na gwałt ograniczać produkcję w obawie strat i przegospodarowania posiadanych zasobów obrotowych.

Kryzys w przemyśle rozwinął się w całej pełni. Ilość bezrobotnych rosła z dnia na dzień, konieczność sanacji stała się palącą i włączona została do szeregu najpilniejszych zagadnień polityki państwowej.

Rozpoczyna się dyskusja niezwykle interesująca. Przemysłowcy domagają się anulowania i przekreślenia tych wszystkich korzyści, jakie w okresie koniunktury, dzięki swej solidarności klasowej zdobyli sobie robotnicy, oraz stosownego zredukowania ciężarów, jakie w tym samym okresie zostały na przemysł nałożone.

Przemysł uznaje również, że musi się raz ostatecznie skończyć z przetrzymaniem i że nadmiar sił roboczych musi odejść z centrów przemysłowych tam, skąd przyszedł. I dalej jeszcze przemysł stwierdza, że robotnik nasz musi poddać się innej dyscyplinie przy pracy, że musi być restaurowany prestige maistra fabrycznego i zastosowane rygory za niesolidną pracę.

Przemysł zapomina jednak o tem, że swego czasu korzyści były obustronne. Robotnicy zdobywali trwałe prawa, przemysł zdobywał krótkotrwałe korzyści.

Gdyby nie uruchamiano w celach gruntowniejszego wzywania koniunktury drugiej i trzeciej zmian, nie byłoby do centrów przemysłowych ciągnęły masy, zwabione nadzieją zarobku. Gdyby wreszcie w okresie koniunktury celowo nie obniżano solidności pracy dla zwiększenia jej wydajności, nie nastąpiłoby rozluźnienie dyscypliny fabrycznej i upadku prestiżu maistra.

Nie ulega wątpliwości, że gospodarka powojenna, oparta na spekulacji na niższej walucie musi być zlikwidowana i że musza być poddane rewizji niektóre zdobycze świata robotniczego, gdyż wprowadzono je w życie zbyt nagle i w warunkach, nie pozwalających właściwie ocenić ich następstw.

Likwidacja ta i rewizja pociągnie jednak za sobą bardzo poważne koszty. Tych kosztów żadna miara ponosić nie powinien nikt inny prócz przemysłowców, gdyż oni w większym stopniu dołączyli do składowań korzyści z dotychczasowego stanu rzeczy niż robotnicy.

Bezstronnie.

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.
WARSZAWA 21 maja (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowano następujące:

GOTÓWKA.
Dolar 518—518 i pół
CZEKI.
Belgia 24.17
Holandia 194
Londyn 2262—2256
Nowy Jork 518
Paryż 2905
Praga 1532
Szwajcaria 91825
Wiedeń 7325
Włochy 23
8-proc. pól. z. 750
Bony z. 065—060—065
Milionówka 0.45—0.41—0.42
Pożyczka dolarowa 293
4 i pół proc. listy (niebłkni) 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 14—13.75—15

Notowania giełdowe w Paryżu.
PARYŻ, 21 maja (Pat) — Zamknięcie giełdy.
Londyn 25.00—25.00
N. Jork 35.75
Belgia 85.75
Hiszpania 252.50
Włochy 80.70
Szwajcaria 72.—
Holandia 695.—
Norwegia 257.50
Szwecja 485.—
Praga 54.50
Rumunia 8.50
Wiedeń 28.75

Urzędowa giełda gdańska.
GDANSK, 19-go maja (Pat). — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

100 marek rentowych	158.285—158.97
100 dolarów	572.58—575.44
100 złotych polskich	111.10—111.65

Telegraficzna wypłata na:
Berlin 156.605
Londyn 25.00—25.00
Warszawę (100 zł.) 110.47—111.05
Zurich 101.55—101.55
New-York 573.26—576.44
Holandję 214.59—215.68
Paryż 51.55—51.70

Notowania giełdowe w Londynie.
LONDYN, 21 maja (Pat) — Zamknięcie giełdy.
N. York 436.18
Francja 78.75
Belgia 95.00
Włochy 98.12
Szwajcaria 246.50
Hiszpania 51.48 00
Portugalia 1.63
Holandia 11.65.12
Dania 25.77.60
Norwegia 51.37.50
Szwecja 16.42.50
Helsingfors 174.25
Niemcy bill. 1.75
Austria 309.500
Praga 147.25

Konferencja notowań w Zurychu.
Zamknięcie giełdy
ZURYCH, 21 maja (Pat). — Dzisiaj notowania były następujące:
Holandia 211.10
Nowy-Jork 564.50
Londyn 24.65
Paryż 30.40
Medjolan 25.05
Praga 16.60
Budapeszt 0.07.67
Belgrad 9.97.50
Sofia 4.10
Bukareszt 2.75
Wiedeń 0.0079.50

Z PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.
Z powodu braku popytu w kraju na produkty naftowe, wskazanym jest dla przemysłu naftowego zmniejszenie wywóz tych produktów do państw ościennych, gdzie przemysł naftowy polski umiał skutecznie zwalczać konkurencję amerykańską, rosyjską i rumuńską. Aby przynajmniej częściowo powetować sobie zmniejszenie zysków wskutek stagnacji w kraju, podwyższenia podatków i obniżenia cen z powodu konkurencji, producenci starają się przerebobić jak największą ilość surowców na potrzeby krajowej i fabrykaty temu samej słami mechanicznymi i fizycznymi, co im się dotychczas w okolicy łasielskim udaje.

Dziwne rozporządzenie.

Dzienniki doniosły, że Bank Polski postanowił pobierać opłatę za wymianę zatłuszczonych i uszkodzonych banknotów. Bank Polski uważa, że społeczeństwo nasze nie szanuje złotych, zbyt szybko je niszczy, a druk biletów jest drogi, bank więc podjął się misji wychowania społeczeństwa, nowa opłata będzie swego rodzaju kara za niechlujstwo. Cała ta sprawa — to błahostka, ale błahostka bardzo charakterystyczna, warto ją wobec tego omówić.

Przedewszystkiem rozporządzenie nie stwarza agio na część banknotów złotych, nie ulega wątpliwości, że w obrocie prywatnym agio nie zwiększy się, sprytni skorzystają z okazji, a szerokie warstwy mało uświadomionej ludności, zwłaszcza miejskiej, na tem straca. Wszystko to nie przy czyni się do stabilizacji umysłów, tak nam obecnie potrzebnej. Rozporządzenie Banku Polskiego jest niemiadne, bo może wprowadzić zamęt w stosunki monetarne. Niezależnie od tego, trzeba przyznać, że motyw zarządzenia nie wytrzymuje krytyki. Bank Polski emitował bilety jedno i kilkuzłotowe, są to bilety o stosunkowo niskiej wartości i właśnie dlatego niszcza się one prędzej. Drobne monety i bilon znacznie częściej zmieniają właściciela, niż odcinki większe. Kursują one pośród warstw mało zamożnych, nie dziw więc, że szybko się niszczą. Przed wojną nie było jednozłotowych banknotów, w Rosji nawet banknoty 3-rublowe wycofano z obrotu. Bilon musi być metalowy, bo moneta metalowa jest trwała, nie niszczy się i nadaje się wobec tego do transakcji masowych. Banknoty zaś służą dla przemysłu i handlu większego, dla operacji kredytowych. Wynika to zresztą z samego sposobu emitowania banknotów, które otrzymuje się zwykle, dyskontując w banku weksle.

Bilon papierowy — jest to zjawisko niernormalne i właśnie dlatego zbyt szybko się niszczy bilet zdawkowy i banknot małowartościowy.

Bank Polski zauważył pewne ujemne zjawiska, szuka więc winnych i chce na winnych nałożyć karę. To postępowanie jest niezmiernie charakterystyczne dla naszych stosunków. U nas wciąż jeszcze panuje karny, kryminalny sposób myślenia. Badanie każdego niedomagania polega na tem

że się szuka winnego, aby go następnie móc ukarać. Robotnicy strajkują — oczywiście, że to krowania komunistów.

Marka spadała dzięki spekulacji wrogów państwa, wzrost drożyzny objaśniał się lichwą paskarzy. Ostatnio poważne pismo finansowe pisało, że kupiectwo przyczyniło się do wzrostu drożyzny. Jednym słowem, zawsze jedna i ta sama metoda szukania winnych, zastosowanie do życia społecznego pojęć policyjno-karnych.

Życie gospodarcze i społeczne jest niezmiernie skomplikowane, wymaga ono głębokiego zrozumienia i szczegółowego badania. Polityka ekonomiczna powinna liczyć się z rzeczywistością, z siłami i charakterem społeczeństwa.

Nikt nie buduje pieca z drzewa, bo każdy liczy się z właściwościami drzewa, każdy inżynier skrupulatnie bada wytrzymałość materiałów, ale żaden polityk nie myśli o tem, że i człowiek i społeczeństwo są zjawiskami, które należy studiować. W polityce każdy eksperymentuje, a jeżeli nabroi, to zrzuca odpowiedzialność na wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, albo skarży się na brak idealizmu.

Rozporządzenie w sprawie uszkodzonych banknotów jest drobnotką, ale drobnotką niezmiernie znamionną, świadcząca o tem, że u nas działalność karna góruje nad zapobiegawczą, że sprawy ekonomiczne i społeczne rozpatruje się z punktu widzenia policyjnego. Nawet w drobniactwach daje się odczuwać tą psychologią.

W monarchii pruskiej logika policyjna była tradycyjna, tam każdy siódmy obywatel był karany, bo ilość przestępstw znajduje się w stosunku proporcjonalnym do ilości zakazów i nakazów władzy. Już wielki czas zrozumieć, że życie gospodarcze nie można budować za pomocą zakazów i represji karnych. W drobiazgapolicyjnym w ważnych kwestiach należy się liczyć z przyrodą człowieka i społeczeństwa, należy prowadzić politykę mądrą i celową, wtedy samorzutnie zredukują się działania karna, a życie gospodarcze będzie kwitnąć.

W państwie kulturalnym represja karna jest wyjątkiem, u nas niestety zbyt często utożsamia się działalność państwowa z represją policyjno-karna.

L. G.

Kronika ekonomiczna.

WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZY B-KU POLSKIEGO.
Rada Banku Polskiego zawiadamia pp. akcjonariuszy o nadzwyczajnym walnym zebraniu w dniu 16 czerwca 1924 r. o godz. 5 w gmachu Banku Polskiego, Bielańska gr. 10—12 w Warszawie, z następującym porządkiem obrad: 1) zmiana art. 18 i 19 statutu, 2) wybory uzupełniające do rady banku. W razie, gdyby w powyższym terminie zebranie nie odbyło się, ze względu na brak kompletu, wymaganego w art. 21 statutu, powyższe walne zebranie odbędzie się dnia 17 czerwca w drugim terminie, w tymże lokalu o godz. 5 popołudniu z tym samym porządkiem obrad bez względu na liczbę obecnych.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w zebraniu, otrzymują kartę wstępu w centrali, począwszy od dnia 2 do 13 czerwca.

PODATKI.
Wplata wszystkich preliminarzowych na rok bieżący podatków musi się odbyć w terminach, przewidzianych w specjalnie opracowanym rozkładzie, który dostosowany jest do potrzeb finansowych państwa i ma na celu zrównoważenie budżetów poszczególnych miesięcy. Z tego powodu wiadomości o odroczeniu do późniejszych terminów wpłaty podatku gruntowego, majątkowego i innych nie odpowiadały rzeczywistości. Może być jedynie mowa o indywidualnych ulgach dla poszczególnych płatników, którzy znaleźliby się w wyjątkowo trudnym położeniu i bezwzględna egzekucja należności podatkowych mogłaby spowodować ruiny warstwowo pracujących.

OBNIŻENIE PODATKU WĘGLOWEGO.
WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Dowiadujemy się, że obniżenie podatku węglowego objawiać będzie wstecz począwszy od dnia 15 maja. Podatek zostanie obniżony na Górnym Śląsku z 15 na 5 procent, w Zagłębiu Dąbrowskiem z 12 i pół na 3 procent.

OGRANICZENIE STOPY PROCENTOWEJ.
Ministerstwo skarbu opracowało projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, upoważniającego ministra skarbu do ograniczenia stopy procentowej i przewidywanego przez przedsiębiorstwa trudniące się interesami bankowymi. Rozporządzenie to ma na celu potaniecie kredytu na potrzeby życia gospodarczego.

Czytajcie „Kurjer Wieczorny”

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI.

DZIŚ o g. 8.45 wiecz.

gra
WILLY
Backhaus

Genjalny pianista-wirtuoz.
Szczegóły w programach.
Bilety w kasie Filharmonji. 73-1

Dyrekcja: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI.

Niedziela, dnia 25 maja 1924 r. o g. 9 wiecz.

Janusz Korczak
wygłosi odczyt na temat.

Lato i dzieci

Dzieci w wieku przedszkolnym a zima.—
Dzieci szkolne i młodzież—Wakacje.—Wies.—
Kolonje letnie.—Wycieczki—Sporty.—Zabawy
Gry ruchowe.

Bilety od 1 złp. do 5 złp. nabywać
można codziennie w kasie Filharmonji od
godz. 10—1-ej i od g. 3—7-ej wiecz.

Tajemnica
delikatnej, czystej iwarzy, róż-
nowego, młodzieńczo świeżego
wyglądu, białej, aksamitnej,
miękkiej skóry, oświecająco
pięknej cery, polega na co-
dziennym używaniu

mydła Księdza Kneippa
Znać wszędzie. Prawdziwe tylko z podpisem R. Włodarski.
Jeneralne przedstawicielstwo **Dom handlowy „Korona“**
Warszawa, Marszałkowska 159. 596-5

JUŻ NADESZŁY!!
najnowsze modele maszyn do pisania

MERCEDES | ROYAL
model 4 | model 11

Sp. Handl. Wojewódzki i Leżon
Sienkiewicza Nr. 35, tel. 18-34.

Poszukuje się

Zgrzeblarki do szarpania odpadków wełnianych
z jednym lub dwoma bębniami, obciążeniami zgrze-
blami. Pożądana takoważ z szarpiącymi wałkami
przednimi, obciążeniami drutem zębatym.
Oferty z podaniem ceny uprasza się skła-
dać do Adm. „Głosu Polskiego“ pod „Zgrzebla
101“.

Najtańsze źródło!
KOE: Continental, Adler, Mer-
cedes, Smith & Bros, Underwo-
od, podróżne, Korona i inne.
Również różne maszyny oka-
zacyjne. Taśmy i-go gatunku dla
wszystkich maszyn. war-
sztat Reperacyjny. —
Pauka pisania na maszynach.

Adolf Goldberg Andrzejka 1,
I-sze piętro.

W Gimnazjum Humanistycznym

C. Waszczyńskiej,
ul. Zielona 15.

egzaminu wstępne odbędą się d. 23—26 czerwca.
Zapisy przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od g.
8-ej — 2-ej pp. W klasach wstępnej i podwstępnej
wpis znizony. 075-4

STATUTAMI PRZEWIDZIANE
obowiązkowe ogłoszenia w wydawnictwach oficjalnych
(Monitor Polski i Dzienniki Urzędowe) oraz

OGŁOSZENIA i REKLAMY
dla wszystkich pism na terenie Rzeczypospolitej przyjmuje
bez doliczania jakiegokolwiek prowizji

Polska Agencja Telegraficzna
Oddział łódzki
Konstantynowska 29 tel. 111 i 15-24
Wydział ogłoszeń czynny od godz. 8-ej do 15-ej.

Kobieta NIE MOŻE
być nieładną
gdy stale używa

076-4

Krem BAZIMI METAMORFOZA
PRZECIW PIEGOM, WĄSOM, ZMARSZCZKOM I INNYM WADOM CERY.

8-kl. gimnazjum żeńskie

R. KONOPCZYŃSKIEJ-SOBOLEWSKIEJ
Gdańska № 90 (róg Andrzeja).

Zapisy nowowstępujących do klas wstępnych i wyż-
szych rozpoczynają się 12 maja.
Kancelarja otwarta codziennie od 9-ej do 1-ej. 709-6

Największe powodzenia w Polsce mają letnie pantofle firmy

„Lekkochód“
które swoją dobrocią i trwałością pobili
największy rekord w Państwie.

Fabr. marka  „Lekkochód“
nr. 14391

UWAGA! Proszę zwrócić uwagę na fabryczną markę i
Numer zatwierdzony przez Departament Handlu i Przemysłu
Pantofel „Lekkochód“ jest miękki do obchodzenia, gdyż pod
podeszwą podłożony jest korek.
Do nabycia we wszystkich lepszych magazynach obuwi.
4814-7 Pracownia obuwi „Lekkochód“ w Łodzi.

DYREKCJA GIMNAZJUM
im. ks. Ign. Skorupki
(Twa „Oświata“) w Łodzi, ul. ks. Skorupki (Placowa) 15,
tel. 2-98

podaje do wiadomości, że egzaminu wstępne roz-
poczyna się w poniedziałek, dn. 23 czerwca
o godz. 9-ej rano.
Podania przyjmuje kancelarja gimnazjalna codziennie
(z wyjątkiem świąt) od godz. 9-ej do 13-ej do dn. 20 czerwca
włącznie. Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia
w pełnym wyoisie, świadectwo powtórnego szczepienia ospy
oraz świadectwa szkolne.
Dla zdolnych a niezamożnych kandydatów do klasy
wstępnej zarezerwowano pewną liczbę miejsc ulgowych.
929-7 Dyrektor (—) W. Dawison.

Biuro informacji Prasowych „BIP“
Łódź, Cegielniana 40, tel. 20-62.

Zamieszcza w prasie wszelkie informacje poli-
tyczne, lokalne i gospodarcze.
Do wszystkich pism miejscowych i zagranicz-
nych przyjmujemy:

Reklamy
Ogłoszenia
Nekrologi
Bilanse

Ceny ściśle
redakcyjne.

4198-2

Mieszkanie
4-6 pok. poszukiwane.
Oferty „Ch. 67“ do „Głosu“

Obuwie
Najlepszy wybór i naj-
tańsze ceny. Główny
skład ul. Piotrkowska
Nr. 193, w podwórzu. Uwaga: Bi-
ły sztył Warsztaty Inwalidów. Poleca-
my w wielkim wyborze wszelkiego ga-
tunku obuwia od najnowszych do
najprostszych fasonów męskie, damskie
i dziecięce oraz sandały własnego wy-
robu gwarantowane. Spieszcie, bo za
granicą wykupi wszystko.

Sandały, Skorochochy,
poleca **hertowi** i detalicznie
Fabryka Sandałów i Skorochochów
OGRODOWA № 2
(róg Nowomiejskiej)
(W soboty sklep otwarty). 122-5

Pensjonat
M. Basińskiej
otworzony od 15 maja w Podgębnie
pod Tuszynem. Miejscowość nadswy-
czaj zdrowa, lesista. Mieszkania suche,
słoneczne, kuchnia wykłintna. Dla mło-
dzieży troskliwa opieka. Na maj i czer-
wiec ceny niższe. Wiadomość na mie-
jsu u gospodarza Jana Labuka. Przy-
jmuje się również zamówienia na wy-
cieczki. 5082-2

Poszukuje się 5088-1

partnera
lub partnerki
do tenisa.

Oferty do „Głosu sub. „A. B. tenis“.

OGŁOSZENIE.
Na zasadzie Uchwały Ogólnego
Zebrania II-gie Bałuckie Tow. Poż.-
Oszczędn. zostało z dn. 1 stycznia
1922 r. zlikwidowane zgodnie z art.
109—131 Ust. T-wa.
Wzywa się wszystkich wierzy-
cieli do zgłoszenia swoich pretensji
i odbiór pieniędzy do likwidatora
A. Sopińskiego, Lutomska 17
m. 11, o 8 wiecz. 5093-1

Młody, energiczny
Korespondent,
władający gruntownie czeskim, ni-
emieckim, rosyjskim i polskim je-
zykami, mający 8 lat praktyki biu-
rowej, poszukuje odpowiedniej po-
sady. Łaskawe oferty do „Głosu“
sub „Tom“. 5109-3

Ogłoszenia drobne
Po 75.000 mk. za wyraz.
Dla poszukujących pracy
mk 50.000 za wyraz. Naj-
mniejsze ogłoszenie 500.000

Wzrost i wychow.
Wzrostysta posu-
wa kuje lekcy. Spe-
cjalność: matema-
tyka, polski. Zgło-
sić się do M. Se-
rejskiego, Piotr-
kowska 211 m. 5.
115-1-n

Wzrost i wychow.
Wzrostysta posu-
wa kuje lekcy. Spe-
cjalność: matema-
tyka, polski. Zgło-
sić się do M. Se-
rejskiego, Piotr-
kowska 211 m. 5.
115-1-n

Kupno i sprzedaż
piurko damskie i
męskie z fote-
lem sprzedam ta-
nio. Piotrkowska
№ 261-5, front.
191-2-k

Poszukuję
inteligentnej osoby
do 10-letn dzie-
wczynki na kilka
godzin popołudnio-
wych — pożądanym
francuski. Oferty
do „Głosu“ pod
„Inteligentna“ 05-3

UDOWODNIENEM jest,
że piegi i pryszcze
radycznie usuwa

Krem ORO

Zaotiarowane.
Pracowca do Szy-
cia w domu po-
trzebna z araz
Zgłosić się Piotr-
kowska 55, front,
II piętro, m. 7.
101-1-22

potrzebna zdolna
panna do szwiec
sukien. Półośna 5
Rutasówna 1 pz

potrzebne kom-
pletne zdolne
penny do pracow-
sukien i okry-
damskich J. Koz-
łowski, Zachod-
nia 22 69-5-p

potrzebni zdolni
szewcy czela-
dzie na damską
szytą robotę Jako-
bi Podleśna 8.
0-9-5-

potrzebny chłopiec
na posyłki. Piotr-
kowska 103, Her-
son, skład obrazów

Lokale, mieszkania
po wynajęcia umeb-
lowany pokój
przy inteligentnej
rodzinie, z ury-
maniem. Oferty
„Głos“, „Stonca-
ny“. 5111-1-n

jeden dzwy pokój
z kuchenką w
Babicach za Kon-
stantynowem tamto
do oddania na lato
Wiadomość u wła-
ściciela domu, ul.
Rozwadowska 27

Mieszkanie jedno-
pokojowe z wy-
godami natych-
miast do odstąpi-
nia. Oferty do
„Millerder“ do
„Głosu“ 000-94

Interesy handlowe
sprzedam sklep
ul. Włók 4
115-1-1

Warsztaty stolar-
skie sprzedam
Wiadomość: ulica
Kopernika 60 m.
1 p. 118-1-1

Zapobieganie do-
tkliwoscią Fryd-
ryka z gubina metryka
je prywat. Seminar-
jum Nauczyciel-
skiego 08-54

główny Andrzej
i br dowód osob-
sty wyd. w Łodzi
88-1

Przyniesienie Ab-
o gubina kłosa
wojskowa za 42
oraz fotografie
indolowa 20. 1

lewi Chaim Jan
i gubina tymczas-
sowy dowód osob-
biaty, wydany
Zduńskiej Wól-
045-5-1

czyli jakób
i bil książkę wo-
skowa, metrykę
rodzenia oraz w-
ciąg z ksiąg
ności. 00-1

teofila Król
i bita dowód oso-
biaty, wyd. pra-
wytów. Radom-
045-5-1

Pianino
przedwojenne
do używania,
wie nowe, sku-
zynio tanio
gotówką do spr-
dania. Killarski
№ 35 Grynberg
2-4 pp. 05-

Dr. med.
H. GOTSZT
Akuszerka i ch-
kolebka

Zachodnia
róg Cegielnia-
Przym. od 10-
i od 3-5.